

Ceny Krt.

we Lw
Kwartalnie 90 ct.
Miesięcznie 30 "
Miesięcznie 30 "
Za nadz
domu do pla
miesięcznie.
Na pro
Kwartalnie 10 ct.
Półrocznie 30 "
Miesięcznie 30 "
Za gr
Kwartalnie 10 ct.
Półrocznie 30 "
Miesięcznie 30 "
Numer polski 59.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza po 10 słów za 1 raz 6 centów.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 centów.

Reklamy w rubryce „Nadsyłane” za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Kalendarz katolicki: Dziś: Małop. Jutro: Gelfy. Pojutrze: sa.	Kalendarz katolicki: Jutro: m. Anastazji. 10 mneż. w Kreti.	REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA przy ulicy Chorążczyzły 1. 5. — Nr. Telefonu 114.	KALENDARZ MYŚLIWSKI. Wolno polować na kozły (rogacze liwy, zajaca, drobie, pardwy, bażanty, kuropatwy, słonki, jaszczki, cietrzewie, guszcze i ptactwo wodne i lotne w ogólności.	Wschód słońca o 7 g. 58 m. Zachód " o 4 g. 11 m. Barometr 755. Odwilż.
--	--	---	---	--

Banietwo Schmitta i miłosierdzie Wydziału krajowego.

Fundacja skarbkowska otrzymała w czwartek 31. następującą odezwę Wydziału krajowego:

L. 780. W załączonym podaniu urasza Dyrekcja teatru polskiego we Lwowie o upłatę połowy kwoty na operę w kwocie 500 zł. i pierwszą kwartalną ratę subwencji dla dramatu w kwocie 2500 zł. za rok 1892.

Wydział krajowy nie może tej prośbie uczynić powodu, że budżet funduszu krajowego na r. 92. a przeto także subwencja dla teatru lwowskiego na ten rok nie zostały dotychczas uchwalone. Gdy jednak wobec okoliczności w podaniu dyrekcji teatru przedstawionych, przez komisję nadzorczą stwierdzonych, niezmiernie wygórowana kwota jest niezbędna, aby przedsiębiorstwo teatralne uchronić od grożącego mu bankructwa a fundacja Skarbkowska, na której ciężko obowiązuje utrzymanie sceny polskiej do połowy kwietnia 1892, ma także interes w tem, aby nie dopuścić do takiej ostateczności — mniema Wydział krajowy, że w obecnych okolicznościach byłoby rzeczą wskazaną, aby fundacja przysłała Dyrekcji pomoc udzieleniem jej zaliczki powyższej kwoty.

Zawezwano Wydział krajowy o Szanownej Kuratorji przyrzeczenie, że skoro tylko subwencja dla teatru polskiego we Lwowie na rok 1892 udotychczasowej wysokości przez 7ys Sejm uchwalona zostanie, wyasygnuje na rzecz fundacji Kuratorji kwotę 5000 zł. tytułem półrocznej raty za operę i kwotę 2500 zł. tytułem pierwszej kwartalnej raty na dramat i komedję. Lwó dnia 30. grudnia 91. Marszałek krajowy — zastępca: Chaniec. Oniek Wydziału krajowego: Węszczyński. Do Szanownej Kuratorji fundacji Stanisława r. Skaka we Lwowie.

Nakutek tej odezwy i uchwały rady nadzorczej fundacji skarbkowskiej wypłać hr. Skarbkowi p. Schmittowi około 10.000 zł. p. nałożeniu kwoty na teatr letni (otaksowały przez p. ienerma 5000 zł.), na garderobę teatralną i inne przybory teatralne, będące własnością przedsiębiorców teatru pp. Mieczysława Schmitta i a Hryka Szydłowskiego.

O tej ratunkowej Wydziału kraj. i fundacji skarbkowskiej, która miała na celu nie instytucji artystów i sztukę, lecz tylko osoby przedsiębiorców, pomówimy w następnym artykule.

Prezencja fundacji skarbkowskiej do pp. Schmitta i dra Szydłowskiego, wliczając zakony kwoty przez nią kwoty za czynsz, płacę, składki eryalne etc., ściągnięte już dawno przez przedsiębiorców od artystów, wynęci około 15.000 zł., których pokrycie służyć ma żywo Wydziału kraj. do przyszłej subwencji, alej teatr letni, garda etc.

Wiec ruski w Turce

Jak już doniosłem telegraficznie, wiec wypadł bardzo cze. Uczestników, przeważnie włościan, przybyło 15 dość liczny był też udział inteligencji tak duchowni jak i świeckiej. Po obojętności odprawionem ona rozpoczęła się wiec w sali rady powiatowej o pół do 12 i trwał bez przerw do g. 7 wieczorem.

Przewodniczącym wybrany został ks. Pruchnicki, gk. proboszcz i dziekan w Turce, zastępcą ks. Fidyk z Rozlucza, sekretarzami ks. Sałahub z Tarnawy i włościanin Stefan Zaluha z Łomny. Na wiec przybyli także ze Lwowa korespondenci *Dila, Hał. Rusi i Kurjera Lwowskiego*, a także dr. Daniłowicz z Kołomyi. Jako komisarz rządowy fungował zastępca starosty p. Albert.

Pierwszy referat o szkolnictwie ludowym wygłosił ks. Borys z Ciaszczowa i w rezolucjach postawionych żądał:

- 1) by cerkwi ruskiej przyznano większy niż dotychczas wpływ na sprawy szkolne;
- 2) by nauczyciele w szkołach ludowych byli tej samej narodowości, jak większość uczniów, a także by inspektorowie w ruskich okręgach szkolnych znali dokładnie język ruski i ażeby nauczycieli Rusinów za ich ruski patriotyzm nie prześladowano;
- 3) by w czysto ruskich szkołach ludowych nie uczono języka polskiego, lecz natomiast by w szkołach ludowych uczono rolnictwa, przemysłu itp.;
- 4) by szkoły ruskie korespondowały z władzami po rusku;
- 5) by w radzie szkolnej krajowej połowa członków była Rusinów, a także by w ministerstwie oświaty był referent Rusin dla spraw szkolnictwa ruskiego;
- 6) by prawo prezentowania nauczycieli ludowych miały gminy;
- 7) by w Turce w szkole 4-klasowej był zaprowadzony język wykładowy ruski.

W dodatku do tych rezolucyj wniósł ks. Soltykiewicz z Botelki, by radę szk. krajową podzielono na dwie sekcje, polską i ruską; ks. Sałamon z Komarnik, by język ruski był obowiązującym we wszystkich szkołach średnich Galicji wschodniej; ks. Sałahub z Tarnawy, by w Turce z funduszków państwowych założono szkołę rolniczą.

Pos. Teliszewski zgadzając się z temi rezolucjami i ich motywowaniem, podniósł ogromne uposledzenie pow. tureckiego pod względem szkolnictwa, gdyż na 64 gmin zaledwie 23 mają szkoły. (Dla charakterystyki tych szkół dodamy to, cośmy słyszeli od włościan i księży, że w niektórych gminach istnieją szkoły lat 80, a w gminie nikt nie umie ani czytać ani pisać). Jakżeż ogromny kontrast przedstawiają inne kraje, gdzie w każdej wsi jest szkoła odpowiadająca wszelkim wymogom pedagogji. U nas gminę nie raz nie stać na budowę nowej szkoły; dla tego żądać należy, by Sejm wyznaczył stałą dotację na zwiększenie funduszu na budowę szkół ludowych. Mowca stoi również na tem stanowisku, że oddzielenie szkoły od cerkwi może u nas szkołę zabić.

Po przemówieniach ks. Soltykiewicza, p. Pasieczńskiego z Zadiliska, p. Franka i p. Teliszewskiego dyskusję nad tem zamknięto i wszystkie rezolucje uchwalono.

Drugi referat o powszechnem głosowaniu miał ks. Jaworski z Łomny. W świetnej mowie motywował on swą rezolucję, domagającą się zniesienia kurji wyborczych i zwiększenia liczby posłów. Proponował on, by wiec oświadczył się w zasadzie za powszechnem głosowaniem, lecz ze względów oportunistycznych poruczył swemu posłowi dobijać się bezpośredniego głosowania w kurji wiejskiej. Przeciw temu dodatkowi wystąpił dr. Daniłowicz. W skutek jego mowy uchwalono żądać powszechnego bezpośredniego tajnego głosowania. Uchwalono dalej, by wszystkie gminy wnosily petycje za tą reformą.

Listy z kraju.

Przemysł 31. grudnia. (Rozwój miasta). Gród nasz rozwija się z każdym dniem pomyślniej i coraz bardziej zasługuje na nazwę trzeciego z rzędu miasta w kraju. Ożywiony ruch uliczny nadaje mu charakter zupełnie odrębny od reszty naszych miast prowincjonalnych. Najkorzystniej wyszczególnia się Przemysł obfitością pomników i tem zawstydzająco nawet nasze stołeczne miasta. Prócz prześlicznego, a postawionego już dawniej posagu obrońcy miasta, ks. Krystyna Szykowskiego, gwardjana OO. Reformatorów, który na czele garstki ludu odparł napad Tatarów, mamy pomnik bohaterskiego krola Jana III. W ostatnich czasach wzniesiono, jak wiadomo, dwa nowe pomniki. Na zamku wśród prześlicznych plantacyj postawiono pomnik z kamienia surowego ku pamiętce setnej rocznicy Konstytucji 3. maja, a na rynku przybyła miastu prawdziwa ozdoba w pomniku Mickiewiczowskim dłuta Dykasa. Energiczni mieszkańcy krzątają się teraz około postawienia pomnika Kościuszcza i jest wszelka nadzieja rychłego urzeczywistnienia tego pięknego zamiaru.

Korporacja stolarzy, krawców i rzemieślników zawiązuje tu czytelną i bezpłatną gospodę dla biednych wędrujących rzemieślników. Statuta przedłożono namiestnictwu. Przy gorliwych i starannych usiłowaniach tworzą sobie tym sposobem rzemieślnicy pożądane ognisko dla życia towarzyskiego i umysłowego.

Potok złoty 27 Grudnia. (Gwiazdka dla dzieci). Na zaproszenie panien Jadwigi i Heleny Gniwoszaniek, córki p. Włodzimierza, właściciela Potoka i pośła do Rady państwa zgromadziła się w dzień Bożego Narodzenia wieczorem tuż, działwa szkolna we dworze, gdzie wspomniane panienki urządziły dla niej „drzewko” wspaniałe. W imieniu młodzieży złożyli przedewszystkiem nauczyciele życzenia świąteczne gospodarstwu. Dzieci odśpiewały następnie kolendę „W łobie leży” i kilka innych pieśni, poczem przeszło 70 dzieci obdzielono darami w odzieży ciepłej, ngaszczając równocześnie wszystkich zaproszonych. Niech tych parę słów wzmianki stareżą za podziękowanie.

Stan. Wicherek, nauczyciel.

Z Warszawy

donoszą *Dziennikowi Poznańskiemu*:

Znajomi przybywający do nas na święta z „zagranicy”, mianowicie z Galicji, opowiadają dużo o pogłoskach, obiegających tamże, a powtarzanych podobno nawet przez dzienniki o niezwykłych, licznych aresztowaniach, jakie rzekomo miały miejsce w Warszawie. Wspomniałem o nich w wystanym wczoraj liście, nie przypisując im jednakże poważniejszego, a przynajmniej nadzwyczajnego znaczenia. Gdzie są takie rządy jak u nas, aresztowania wogóle nigdy nie ustają, a raczej kilka tygodni spokojnych, bez aresztowań, za coś nadzwyczajnego uważać należy.

W ostatnich kilku tygodniach liczba aresztowań była wprawdzie większą, bo trzy tygodnie temu zabrano do cytadeli kilkanaście osób, a mniej więcej dziesięć dni temu kilkadziesiąt. Mylną atoli jest pogłoska, jakoby powodem aresztowań miały być agitacje narodowe. Aresztowania wszystkie odbyły się na tle „socialistycznym”. Nadchodzą tu odezwy, broszury itp., głównie ze Szwajcarii i rozchodzą się pomiędzy robotnikami a podległymi, czywiście szuka tych, którzy je rozpowszechniają. Rzadko jednakże, bardzo rzadko trafiają na nich prowadzących istotną propagandę. Zwykle są to jej się do rąk ludzie najniewinniejsi, czy to są

kiem tego, że mają krewnych w Szwajcarii, czy też, że otrzymują listy ze Szwajcarii.

Wiadome mi są wypadki, w których aresztowano osoby jedynie dla tego, że odbierały dosyć często listy z Zurychu lub Genewy. To też zwykle już po kilku dniach lub najwyżej tygodniach, wypuszczają aresztowanych na wolność, ponieważ nie ma najmniejszego powodu wytaczania im sprawy. Przyznać nawet trzeba, że z aresztowanymi obchodzą się w cytadeli względnie dobrze, a tylko wyjątkowo im mniej lub więcej dokucają. Niektórych przewożą do Petersburga, a tym to już podobno mniej jest dobrze.

Ruchowi socjalistycznemu aresztowania te żadnej ujmę nie czynią, a w gruncie rzeczy najlepszym propagatorem socjalizmu jest sam system rządowy i postępowanie jego reprezentantów. Jeżeli np. wobec ogólnej nędzy do budowy gmachów rządowych sprowadzają robotników z głębi Rosji, a p. Harko w *Dzienniku* każe zapowiadać, że sprowadzi kilkuset robotników rosyjskich z gubernji dotkniętych głodem, to przecież łatwo się można domyślić, że to musi się przyczynić do wzmagania ogólnego niezadowolenia w kołach robotniczych.

Wracając do aresztowań, muszę zaznaczyć, że fatalną przystęgę interesowaniu robią te pisma, które na zasadzie pogłosek wymieniają w korespondencjach swoich pism zagranicznych osoby, rzekomo aresztowane.

I tak już kilka osób, przybyłych do Warszawy, pytało mnie się, czy to prawda, że aresztowano pana ... bo pisma o tem donosiły. Tym czasem o aresztowaniu pana tego chyba nikomu się śnić nie musiało, bo jest to człowiek oddany wyłącznie pracom swoim w pewnym kierunku, ze sprawami bieżącymi żadnej prawie nie mający styczności. Do żadnej propagandy z pewnością nie należy. Dotychczas też najzupełniej się cieszy swobodą. Czy jednakże skutkiem owych wieści nie będzie miał jakich nieprzyjemności, a co najmniej rewizji, za to nie ręczę. Nie byłby to pierwszy podobny przypadek, znam ich kilka, które dla osób dotkniętych wesele niemiłe miały konsekwencje.

Byłoby dobrze, gdyby za waszem pośrednictwem można wpłynąć na prasę polską, aby w podobnych kwestjach z większą występowała ostrożnością.

KRONIKA.

Nowy rok 1892, po burzliwej i śnieżnej nocy sylwestrowej rozpoczął się pogodnie i słonecznie. Pod wieczór jednak znowu przykry wiatr północno-zachodni przypomniał uludę aury galicyjskiej.

Zmiany w zarządzie kolei państwowych. *Nowa Reforma* donosi, że dyrektorem ruchu w krakowskiej dyrekcji kolei państwowych został m. p. Ludwik Wierzbicki, dotychczasowy zastępca dyrektora w lwowskiej dyrekcji kolei państwowych.

P. Kolosvary, dotychczasowy dyrektor ruchu kolei państw. w Krakowie, przeniesiony zostanie w charakterze służbowym do Wiednia.

Koszta postępowania karnego i wykonania kary w głosnej sprawie oświęcimskiej agentów wychodźstwa do Ameryki, wynoszą według obliczenia biura sądu wadowickiego dotychczas okragło 28 tysięcy złr. Aktów tego procesu zażądało ministerstwo handlu dla zarządzenia postępowania dyscyplinarnego przeciw urzędnikom i sługom państwowym drugorzędnie, a nie kryminalnie skompromitowanym.

Mianowania i przeniesienia. Adjunkci sądowi: Kornel Łukaszewicz w Stanowcach i dr. Kornel Kisselitz w Serecie zostali przeniesieni, pierwszy do Sadowicy, drugi do Kimpolungu. Adjunktami sądowymi mianowani askultanci: Adolf Marin do Seretu i Mikołaj Polonic do Stanowic.

W obronie najędźniejszych występuje *Gazeta Przemyska*, donosząc co następuje: W sądzie przemyskim na przyjęcie ministra sprawiedliwości nie zgola nie wydano, i zaoszczędzono z wydatków całorocznych sumę przeszło 200 złr. mimo to pisarze sądu zwykłego datku świątecznego „Fischgeldu” — wcale nie otrzymali. Pisarze dzienni zatrudnieni przy tutejszym sądzie są nędźnie wynagradzani, pobierają bowiem płacę od 10 do 24 złr. miesięcznie, a kilku z nich tylko, zatrudnionych przy księgach gruntowych, otrzymuje po 30 złr. miesięcznie. Przeważna część tych białych murzynów pracuje w ekspedycie, który się mieści w izbach nie mających należytego światła, przepelnionych piszącymi, a w zimowe wieczory, przy naftowym oświetleniu tak pozbawionych powietrza i tlenu, że czę-

sto lampy gasną. Nadzór nad nimi jest za to ściśle i surowy. Biada temu, który przyjdzie o kilka minut po rozpoczęciu godzin urzędowych, wyjdzie wcześniej, lub nie zmunduje sporo „ekshibitów”, a jeżeli robotnik w ekspedycie nagła, to bez wszelkich skrupułów, przedłuża przełożeniu godziny urzędowe o jedną lub półtorej; za tę pracę nadobowiązkową dyktarjusz nie bywają osobno wynagradzani, w mozołe pocieszają się biedacy nadzieją „Fischgeldu”. Ze względu więc na istniejącą drożyznę, wśród której wszelkiego rodzaju urzędnicy, o wiele lepiej przecież od pisarzy dziennych płatni, wyżyć nie mogą i natarczywie domagają się u rządu podwyższenia płacy, o czem na razie dyktarjuszom marzyć nawet nie wolno — poruszamy sprawę „Fischgeldu”, spodziewając się, że prezydent dr. Dylewski, znany ze swojej ludzkości i współczucia dla podwładnych, zajmie się dolą najędźniejszych i jeżeli to tylko możebne, zarządzi rozdzielenie owych zaoszczędzonych 200 złr. pomiędzy pisarzy, bez których maszyna sądowa obejść się nie może*.

Z armji. Rotmistrz żandarmerji, Henryk Kraft, został mianowany komendantem oddziału żandarmerji krajowej nr. 5. w Przemyślu.

Wypadek. Konduktor kolejowy, Emil Tascher, 27. zm. prowadząc pociąg towarowy, spadł pod koła, w Kołomyi, które go śmiertelnie pokaleczyły.

Z Zaleszczyk donoszą: Do rady powiatowej wybrano 10 włóścian, oraz pp. Rosinkiewicza i Cieńskiego.

Aresztowanie poczmistrza. Sąd powiatowy w Dornie nadesłał telegram do żandarmerji w Jakobenach z poleceniem, aby aresztowała żyda Majera Bundiga, podejrzanego o rabunek. Poczmistrz w Jakobenach, Michał Szaszkiwicz, wstrzymał doręczenie telegramu żandarmerji przez całą godzinę i ułatwił tym sposobem ucieczkę Budigowi, którego też żandarmi nie zastali już w domu. Żandarmerja doniosła o tem sądowi i na polecenie prokuratorji państwa w Suczawie aresztowano poczmistrza Szaszkiwicza za nadużycie władzy urzędowej i ułatwienie zbrodniarzewi ucieczki. Aresztowanego odesłano do Suczawy.

Samobójstwo. W nocy z 29. zm. na dworcu kolejowym w Czerniowcach odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru plutonowy od dragonów Adolf Erlich. Przy zwłokach znaleziono obszerne pismo, które natychmiast odebrała wojskowość.

Zmarli. Adolf Siedlecki, aptekarz i obywatel m. Krakowa, wicesenior gremium aptekarzy krakowskich, prezes tow. wzaj. pomocy rękodzielników i przemysłowców, zmarł w Krakowie w 61 roku życia. Sp. Siedlecki znanym był w Krakowie jako obywatel zacnego charakteru i wielkiej uczynności dla ubogich.

Jan Orzechowski, wójt z Zielonek, jeden z najstarszych członków krakowskiej Rady powiatowej, gdyż należał do niej od jej zawiązania się, zmarł w Zielonkach.

Hermína Paśławska, nauczycielka szkoły ludowej na przedmieściu Manasterzyska pod Czerniowcami zmarła tamże.

W Miechowie zmarł Henryk Bobrowski, inżynier budowniczy pow. miechowskiego. Przez lat kilka był w Miechowie naczelnikiem straży ogniowej ochotniczej.

We wsi Gołab, w guber. lubelskiej zmarł Albert Rosen, zawiadowca miejscowego przystanku kolejowego. Zmarły był zapalonym zbieraczem ksiąg naukowych i pozostawił bibliotekę złożoną z kilku tysięcy tomów.

W Gracu zmarł poseł sejmowy, dyrektor szpitala i nadw. profesor uniwersytetu dr. Edmund Lipp, w 60 roku życia.

Ks. Ed. Traumer, autor wielu pism pedagogicznych i filozoficznych w 68 roku życia w Gracu.

W Berlinie zmarł prof. Leopold Kronecker, członek akademji, wybitny matematyk.

Olbrzymio bogaty bojar Mikołaj Rosnowano, wuj królowej serbskiej Natalji zmarł w Jassach.

Zatarg o rachubę czasu. Rada miejska w Czerniowcach na posiedzeniu z 10. grudnia zr. postanowiła od 1. stycznia zaprowadzić w mieście czas środkowo-europejski, obowiązujący na kolejach. Zawiadomiono o tem wojskowość i wszystkie władze, które też poczyniły odpowiednie zarządzenia, co do zmiany rachuby czasu od 1. stycznia. Tymczasem na posiedzeniu Rady miejskiej z 29. zm. prezydent miasta odczytał reskrypt rządu krajowego, unieważniający uchwałę Rady i wstrzymujący jej wykonanie. Jako powód, podaje rząd krajowy, iż w statucie miejskim nie ma mowy, jakoby Rada miejska miała prawo decydować o rachubie czasu, że więc dotycząca uchwała Rady była przekroczeniem zakresu działania. Ojcowie miasta są jednak zdania, że regulowanie zegarów miejskich nie potrze-

buje specjalnego pozwolenia przez statut g. Odeski. Przetłumaczono reskrypt rządu do sekcji praw publicznych i przedstawienia odpowiednich wniosków. Sa opra sie o ministerstwo, na razie jednak zegnieszkie Uci

Szczęśliwiec. Czternastoletni synek gimnazjalnego w Radowcach, p. Ustjanowicz otrzymał przy chrzcie los Rudolfa, jako podarek od ojca. Obecnie los ten wygrał 10.000 złr.

Dezynfektor miejski. Przy urzędzie miejskim w Warszawie utworzona została specjalnego dezynfektora, który według wskazówek higienisty tegoż urzędu obowiązany jest dezynfekować mieszkania, gdzie znajdowały się osoby, dotknięte chorobami zakaźnymi, tudzież zajmować się przemyślaną w przeznaczoną do tego karecie chorzy, dotknięte chorobami zakaźnymi, do szpitala.

Eksplozja rury parowej. W Paryżu doznała 27. grudnia rura parowa przy aparacie do trawienia w elektryczne oświetlenie dwa teatry „Pais Royal” i „Comédie française”.

W obu teatrach musiano z powodu niebezpieczeństwa zawiesić przedstawienie na minut dwadzieścia. Publiczność zachowała się nadzwyczaj spokojnie. Nie zaszedeżaden wypadek.

Poszukiwanie spadkobierców. Sędziowie w Warszawie wzywają spadkobierców zmarłych do odbioru sukcesji: sędzia S. Feliksowski i Ksawera Heryngowej, 4. r. po Marjani Racięzkiej, 17. rewiru po hrabinie Zaleskiej i po Franciszku Ziemońskim, urzędniku Banku polskiego. Donoszą również, że Jenerał Stanisław Zjednoczonych w Petersburgu, p. Ford, zamieszka w dziennikach rosyjskich ogłoszeni: „Wzywa się spadkobierców zmarłego 20 laty w Stanach zjednoczonych Rebecki Karskiej, aby osobiście lub piśmiennie zgłosili się do konsulatu amerykańskiego w Petersburgu sprawie spadku.

Porwanie żydóweczki. We wsi Duka pod Wilnem mieszkał kupiec Salo Zimmerman, ojeść nadzwyczajnie pięknych córek. Wielu z rosyjskich agentów wędznych zwróciło swoją uwagę na młodszą i natawiało ojca aby im pozwolił przejść pracostawie i przedzej znajdą mężów. Zimmerman druzginięła gdzieś bez śladu. Strapiiony ojciec przedłuższy czas reit poszukiwania i dowiedział się, że jakaś kobieta wie ją w tej samej wsi. Z pomocą koleji wtargnięto więc do podejrzanego domu i tu znaleziono dziewczynę przykutą na łańcuchu w piwnicy.

Kobiet domaczyła się tem, że sam Zimmerman zapłacił jej za to przykucie córki, aby się nie dostała w ręce Rosjan chcących ją ochrzcić. Pomimo protestu ze strony ojca, który z oburzeniem odrzucał powtarze, pomnożona córki, która wskazywała sobie jakie ją porwały z domu i uwięziły, odebrała ojcu prawo ojeowicie jeszcze w tym samym dniu i eszlował go dla przeprowadzenia procesu. Dziewczkę zaprowadzono o cerkwi, ochrzczono na prawosławie i w tych dniach zostanie ona żoną jednego z rosyjskich urzędników.

Alarm w teatrze. W „Theatre Royal” londyńskiej dzielnicy Galeshead wywołano fałszywy alarm o ogniu trzasną panikę. Dwóch chłopaków zapaliło, wbrew ukazowi, ygara na galerji i rzuciło palkę na podłogę, nie zdeptawszy jej. Jedna kobieta uczuwszy dym, zaczęła krzyczeć „gore!”, skutkiem czego powstał w teatrze ogromny popłoch. Wznowienie z parteru i balkon uszli cało, natomiast na galerjach, które, niewiadomo dla czego, były zamknięte, zeptano na śmierć kilkanaście osób. Podobny wypadek się także w teatrze w Glasgowie.

Wdzięczna forma dobroczynności.

Der Dumas w jednym z numerów *Figara* technąy szczerą współczuciem dla ludzkiej wniosek. Słusznie jest, aby okrucy z uczuci dramaturg odzwiasię do serc słynny powieści świata, zalecając im skromną ofiarę; każdy z nas nych na obiad, postając od stołu, niech rzuci do postawionej w tym celu skarboxki, gospodarbna w ten sposób sumę użyje według własnego uznania na rzecz ubogich. Lecz brzęk monet, porażnie niemiłe uły wtornych biessadników, minając im pláne restauracje. Dumas i na najduje radę. Oto poprosu pragnie, aby w instytucjach dobroczynnych sprzelawano bonę wartości, które każdy z zproszonych mógłby nabyć, przjąc się w sposób tak luskretny i delikatny dla ludzkiej niedoli. Takawa rzecz, czy wniosek przyjętym zostani.

Na lekcji matematyki. Nauczyciel do ucznia: Przed bramą stoją dwie dorożki. Naprzód odjeżdża dorożkarz pierwszy, a po pięciu minutach drugi, jadący dwa razy szybciej od pierwszego. Gdzie się spotkają? Uczeń. W szynku.

Zamiast rozsyłania biletów noworocznych. Złożyli w naszej administracji: Dla weteranów z roku 1830 — 31 p. Rudolf Krimmer 2 zlr.

Dla matki 9-ga dzieci K. Cysar z Zimnejwody 1 zlr. 50 ct.

Dla ubogich miasta Lwowa p. Ludwik Stadtmüller 5 zlr.

Aresztowanie. Znany aranżer loteryj fantowych zakładanie kościołów i ochronek, Gustaw Mach, na ewizycję sądu obwodowego w Jasle, został w pierwszy dzień świąt Bożego narodzenia w własnym pomieszkaniu przez adjunkta p. H. Królikowskiego w asystencji policji rządowej i miejskiej przyaresztowany, poczem po odbyciu rewizji domowej odstawiono go bezzwłocznie koleją do aresztów sądu jasielskiego. Gustaw Macha podejrzewają, że na szkodę komitetu budowy domu przytułku dla sierót w Iwoniezu sprzeniawierzył około 1500 zł. Donosi o tem *Gazeta Przemyska*.

Z Poznania donoszą: Deputacja obywatelska, z 18 osób złożona, udała się 30. grudnia do Wrześni i wręczyła dary djecezan, mianowicie pektorał z łańcuchem, sygnet i adres we wspaniałej oprawie, ks. arcybiskupowi Stabiewskiemu. Przemawiał: Wład. Taczański, jako prezes komitetu obywatelskiego i Stefan Żółtowski, jako prezes komitetu prowincjonalnego wyborczego. Adres odczytał Cegielski. Wszystkie przemowy podnosiły działalność poselską ks. arcybiskupa. W rzewnych wyrazach dziękował ks. arcybiskup, oświadczając, iż leży na zaufanie wiernych.

Kronika policyjna. Do sklepu korzennego przy ul. Żółkiewskiej 1. 97. dostał się wczoraj niewiadomy prawca i skradł na szkodę Osiasa Jollesa, tytoniu i ygar za 117 zlr., krąg sera szwajcarskiego, 30 głów ukru, 200 klg. kawy, 50 flaszek wina, marki pocztowe i inne towary wartości około 1000 zlr. Sprawca powysypywał z worków krupy, kaszę i do nich rzeczy kradzione naladował. Pies, który spał w budzie nie mógł oszczekiwać złodziei, gdyż tenże założył otwór udy materacem.

Juljanowi C. skradziono w domu przy ul. Ossowski 1. 11. złoty zegarek z łańcuszkiem, oprócz tego zabral złodziej z kufra 200 zł gotówką.

Z Rzymu donoszą do *Polit. Corresp.*, że w kołach watykańskich panuje dość żywe niezadowolenie z postępowania kierujących kół rosyjskich. Najpierw sprawiło tam niemiłe wrażenie, że brat cara, w. ks. Paweł, podczas niedawnego pobytu w Rzymie za nieudaną oddania wizyty w Watykanie, chociaż nie przebywał tam incognito i odwiedził rodzinę królewską w Kwirynale. Wobec takiego zachowania się w. księcia, podnoszą fakt, że nawet nieuropejscy i niekatolicki księżęta z państw, których rządy z kurją rzymską nie pozostają w żadnych stosunkach, odwiedzając Rzym, nie zamierzają złożyć osobiste hołdy głowie kościoła katolickiego. Niezadowolenie kół watykańskich powiększają jeszcze nadeszłe sorozdania o nowych przesładowaniach przez władzę rosyjską ludności katolickiej w Królestwie Polskiem.

Kongres socjalistycznych studentów w Brukseli obradował w dniach 20., 21. i 22. grudnia. Wzięło w nim udział około 60 uczestników, reprezentujących większą część europejskich uniwersytetów. Na posiedzeniach kongresu ukazali się także trzej profesowie brukselskiego uniwersytetu, pp.: Hektor Denis, Reef i Rousseau. Zgromadzonych, między którymi znajdował się były deputowany Leon Defaisseaux, powołał do towarzysza La Fontaine, młody brukselski adwokat. Odpowiedział mu przedstawiciel socjalistycznych studentów rumuńskich. Odczytano następnie pismo Piotra Kropotkina, ubolewające, że studenci jego ojczyzny nie wyślą na kongres swoich delegatów. Reprezentant polskich studentów socjalistycznych na kongresie byli pp.: Ignacy Daszyński (del. galicyjski), Jan Przytuński (del. poznański), Dębski (del. robotników polskich za granicą), Mendelsohn (del. redakcji *Przedświata*), Jankowska — Mendelsohnowa (del. Towarzystwa „Równość” w Londynie) i jeden przedstawiciel studentów warszawskich. Kongres uchwalił dopuścić do obrad anarchistów, dzięki przemowie jednego ze studentów belgijskich, który, powołując się na flamandzkie przysłowie: „Wallons ce ne sont la que pénonns: Belge est le nom de famille,” utrzymywał, że anarchiści i kolektywiści są gatunkowymi rodzajami ogólnego pojęcia socjalistów. W toku trzechdniowej dyskusji powzięto dużo daleko idących rezolucyj; postano-

wiono dążyć do „zdemaskowania uniwersytetów”, do „uwolnienia ich z pod wszelkich wpływów państwowych i religijnych.” do „dopuszczenia robotników na wykłady uniwersyteckie” itd. Po końcowej mowie przewodniczącego La Fontaine odbyło się tajne posiedzenie, na którym obradowano nad założeniem „międzynarodowego zjednoczenia studenckiego”.

Koty czarne. W Stanach Zjednoczonych utworzyło się towarzystwo akcyjne, mające za zadanie hodowlę kotów czarnych. Towarzystwo nabywa wyspę, gdzie zwierzęta te, wywożone z Holandji, będą hodowane i rozmnażane, a następnie sprzedawane handlarzom futer. Akcjonariusze wróżą sobie wielkie dochody.

„Muza”, najlepszy kalendarz na r. 1892 dla prenumeratorów *Kurjera Lwowskiego* miejscowych i zamiejscowych (franko pod opaską) po 40 ct. (cena zwykła 60 ct.).

Telegramy „Kurjera Lwowskiego”.

Poznań 1. stycznia. Konsekracji ks. Stabiewskiego na arcybiskupa dokonają 17. bm. biskup wrocławski Kopp i sufragani Likowski i Andrzejowski.

Wiedeń 1. stycznia. *N. W. Tagblatt* dowiaduje się, że prócz dra Smolki powołani będą do Izby panów dr. Bobrzyński, Gorayski i Wład. Fedorowicz z Okna.

Wiedeń 2. stycznia. Po dłuższym, ciągłym deszczu wzrosł Dunaj o 240 centm. Z górnych okolic naddunajskich donoszą o częściowych wylewach.

Niewypłacalność następnich firm ogłasza wiedeński „Creditorenverein”: Leona Wagnera w Stanisławowie, Benjamin Wolf w Przemyślu, Ant. Andruszki w Gorahumora i Józefa Deutschmeistra w Drohobyczu.

Przy wczorajszym ciągnięciu losów brukselskich padła główna wygrana 60.000 marek na s. 8556 nr. 44. Druga wygrana 7.200 marek na s. 5956 nr. 36.

Giełda: Akcje kredytowe 292.50, akcje laenderbanku 204, renta majowa 92.90, węg. renta złota 106.90.

Budapeszt 2. stycznia. Na wczorajszym noworocznym przyjęciu partji liberalnej nazwał prezydent ministrów Szapary traktaty handlowe epokowem dziełem pokojowem. Co do wewnętrznej polityki Węgier, powiedział minister, że przy nowych wyborach wejdą zapewne zwycięzko liberalni. W nowym parlamencie zostanie też ograniczoną swoboda mówienia.

Najwyższy urzędnik węgierskiej kasy oszczędności, Ludwik Piufsch zastrzelił się wczoraj, zdefraudowawszy znaczne sumy, które przegrał na giełdzie.

Bruksela 2. stycznia. Na przyjęciu noworocznem położył król Leopold nacisk na potrzebę rozszerzenia prawa wyborczego i rewizji konstytucji.

Król zachorował na influencję.

Paryż 2. stycznia. Na przyjęciu ciała dyplomatycznego oświadczył nuncjusz papieski, że składa najgorętsze życzenia szlachetnemu narodowi francuskiemu i prezydentowi Carnotowi. Carnot w odpowiedzi oświadczył, że rok 1892 będzie spokojnym i bogatym w błogie skutki polityki pokojowej. Rządy zwrócą uwagę swą na potrzeby ekonomiczne krajów i na zadania społeczne. Francja będzie prowadziła politykę zgody i pokoju.

Ateny 2. stycznia. Rząd grecki rozesał pomiędzy swoich agentów dyplomatycznych okólnik, w którym protestuje przeciwko wprowadzeniu języka bułgarskiego w szkołach rumelijskich.

Londyn 2. stycznia. W południowej Walii zawieszono pracę 80.000 robotników, zajętych w kopalniach węgla.

Z Chin donoszą o tworzeniu się tam w północnych częściach państwa licznych band zbójczych.

Ludwik Battenberg zamianowany został komendantem marynarki.

Rzym 2. stycznia. Na przyjęciu noworocznym powiedział król, że traktaty handlowe z państwami zaprzyjaźnionymi wyjdą na korzyść ich narodowych interesów. Położenie polityczne jest pokojowe.

Influenca wzmagą się w Włoszech górnych. W Bolonii zachorowało na nią 300 rekrutów, w Rzymie leży chorych 8000 osób.

Stambuł 2. stycznia. Na nabożeństwie żałobnym za ambasadora Whita zjawilo się całe ciało dyplomatyczne z wyjątkiem przedstawiciela Francji.

Nadesłane.

Dr. Emil Wechsler
lekarz chorób wewnętrznych
specjalista w chorobach żołądka i jelit
po przebytych dłuższych studjach na klinice profesora Osera we Wiedniu, ordynuje od 3—5.
we Lwowie plac Bernardyński 1. 15.

Pracownię sukien damskich
otworzyła we Lwowie
Jadwiga Kułakowska
przy ulicy Chorążczyzny pod l. 24 w parterze.

Przekazy i Czeki

na Londyn, Paryż, Berlin i. t. d.
wydają:

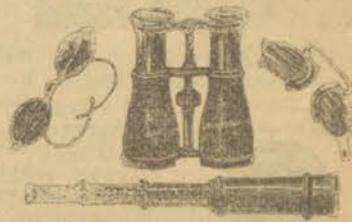
Sokal i Lilien

Dom bankowy i Kantor wymiany

Zlecenia z prowincji wykonujemy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

Nowy optyk

we Lwowie pod „Kopernikiem”
pl. 6. Ducha). **Najtańsze** źródło, okularów, cwikierów, lornetek, binokli. Barometry, termometry, Alkohometry, Mikroskopy, Lupy, Manometry, Maszyny elektr., drzwonki elektr., taśmy miern., rajsajgi. **Ceny najtańsze.** Zamówienia z prowincji załatwia się punktualnie. **Reparacje najrychlej i najtaniej.**



Pociągi kolejowe

(według zegaru lwowskiego)

od 1-go Października 1891.

Odechodzą ze Lwowa

Do Krakowa: o godz. 2:28 po południu pociąg pospieszny, 8:30 wieczór, 4:15 rano i 7:20 rano osobowe.

Do Podwołoczysk i Brodów: (z głównego dworca) o godz. 4:11 popołudniu pociąg pospieszny, 10:35 wieczór i 9:50 rano osobowe. (Z Podzamcza) 4:22 po południu pociąg pospieszny, 11:05 wieczór i 10:15 rano osobowe.

W kierunku ku Stryjowi: 6:26 rano pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego-Sącza, Ławocznego, Munkacza, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. 10:50 przed południem pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa. 8:24 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Budapesztu, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku ku Czerniowcom: 5:24 rano pociąg osobowy do Stanisławowa i Kołomyi. 9:16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowca, Jass, Bukaresztu, Husiatyna. 4:30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowca, Jass i Bukaresztu. 10:24 wieczór pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowca, Suczawy i Husiatyna.

W kierunku ku Białej i Sokala: 9:25 przed południem pociąg mieszany do Białej i Sokala. 6:16 wieczór pociąg mieszany do Rawy ruskiej.

Przychodzą do Lwowa

Z Krakowa: o godz. 4:08 po południu pociąg pospieszny 7:15 wiecz., 9:28 wieczór i 8:50 rano osobowy.

Z Podwołoczysk i Brodów: (na główny dworzec) o godz. 2:20 po połud. pociąg pospieszny; 7:30 wieczór i 8:15 rano osobowy, (na Podzamcze) 2:08 popołudniu pociąg pospieszny 7:30 wieczór i 2:28 rano osobowy.

W kierunku ze Stryja: 9:07 rano pociąg osobowy z Suchy, Chyrowa, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacza, Ławocznego i Stryja. 3:46 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. 11:48 nocny pociąg osobowy z Nowego-Sącza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacza, Ławocznego i Stryja.

W kierunku z Czerniowca: 6:53 rano pociąg osobowy ze Suczawy, Czerniowca, Stanisławowa. 1:58 po poł. z Bukaresztu, Jass, Czerniowca, Stanisławowa i Husiatyna. 7:59 wieczór pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowca, Stanisławowa i Husiatyna. 11:58 w nocy pociąg osobowy z Kołomyi, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku z Białej: 8:26 rano pociąg mieszany z Rawy ruskiej. 4:22 po południu pociąg mieszany z Sokala i Białej.

Plakaty rozkładów jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicji nabyć można na każdej stacji po cenie 6 centów za sztukę.

Gdy zegar czasu środkowo-europejskiego według którego są ułożone wszelkie rozkłady jazdy wskazuje godzinę 12-tą to w Czerniowcach 12:45, w Podwołoczyskach i Suczawie 12:44 we Lwowie 12:35, w Budapeszcie 12:15, w Wiedniu 12:06, w Pradze 11:58 zegar wskazuje.

J. A. BACZEWSKI
Lwów,
poleca wysmienitą starą
lepszą od koniaku

STARKE

Marka	Marka	
**	—70 1860	1-30
**	—40 1850	1-50
**	1— 1840	2-50

Powyzsze ceny są fabryczne, w mieście o 10 ct. na butelce wyzsze.

Fabryka maszyn
T. BREITA w Otywni



połącza swój warsztat mechaniczny, kotłarnię, odlewnię żelaza i metalu, urządza gorzelnie, młyny parowe i wodne, browary, tartaki, cegielnie parowe itd. Reperacje uskutecznisz szybko po cenach najumiarkowańszych.

CEZARYNA
niezawodny środek na wygubienie nagniotków.
Pudełko 40 ct.

ORIENTALINA
Puder w płynie
nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 zlr.

Esencja Aromatyczna do płukania ust.
Kilka kropel dodanych do wody, daje bardzo przyjemne orzeźwiający i wzmacniający dział. Usuwa kamień i nieprzyjemny zapach w ustach, zębom powraca białość i chroni od psucia się.

Balsam de Mecca
znany powszechnie i od wieków wypróbowany środek do zachowania wdziołków aż do późnej starości. Cena 4 zlr.

J. IHNATOWICZ
Lwów
sklepy własne
ulica Kopernika 3., ulica Halicka 1. 11. Kraków Sukiennice 1. 20. Czerniowce Rynek 1. 2.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1 1/2 centa od wvrazu.

Kucharza i klucznicy poszukuje z wiosną 1892 otworzyć się mający „Zakład klimatyczno-wodoleczniczy Marjówka” koło Lwowa. Informacji udziela Zarząd realności **Emila Bertemiliana Bradera** we Lwowie, ul. Braderowska 10

Na święta najtaniej!
1 litr wina stołowego b. dobrego 48 c., 1 flaszka 50 ct., 1 flaszka Zieleniaku wyborowego 65 i 80 ct., Hegelajera lub Samorodnera 1—1-20 i wyżej, Masłacz lub Tokayer 2—, 2-50 i wyżej, Nusberger lub Weidlinger 65 ct., Vöslauer 0 ct., Goldek 1-25, Klosterneuburger 1 zlr., Rüdshheimer wysmienity 1-50, 2— i 2-50 oraz wiele innych.
Wódki: Żytniówka, Kminkowa, Pomarańczowa, Wiśniowa, Różowa, Złotyflak, cała flaszka 75 ct., 1/2 fl. 40 ct., Gdańskal 1 zlr., Ratafia i Dereniak 1-25, Jarzębiak i Jarzębinka 1-10.
Miód b. dobry flaszka ct. 50, 75 i 1 zlr. 30 ct.
Piwo Piłzneńskie odstaje flaszka 13 ct. (13 ct. kaucja na flaszke)

połącza handel win i delikatesów
S. Wojciechowskiego
Lwów, Chorażczyna 1. 6.

„HOTEL GARNI” pod „TRZEMA KORONAMI”
ul. 10. ulica Trybunalska we Lwowie, poleca widne, eleganckie urządzenia pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z pościelą. Władza restauracja w miejscu. Usługa jest najstaranniejsza. 979

FOTOMINIATURY pastelowe
Stefana Grzywińskiego plac Benedyktyn 1. 2. 550

Najtańsze źródło nasycenia doświadczeń w handlu Albin Solskiego we Lwowie ul. Wałowa liczbą 11. 934

Nafte krajowa, gwarantując jej najlepszą jakość i usuwając przypisaną niezapadłość wysłała na prośbę we wtorki i soboty za przekazem do każdej stacji kole. owej. Sprzedaje kupującym nafte całymi beczkami, zawierającymi około 180 litrów, po znacznie niższej cenie. Cennik dostaje gratis na żądanie franc. **Piotr Mięczyński**, właściciel rafinerji nafity we Lwowie, Sykstuska 1340

Posiłek fryzjersko-perukarski potrzebny jest do zakładu Fl. Skutskiego we Lwowie. 130

Nowa potrośka płaszowa najświeższego fasonu bardzo tania w bazare amerykańskim rog Ormiańskiej i Teatralfiej. 92

Osoba w średnim wieku, przystojna i inteligentna, posiadająca z pewnością dochodu kilka set złotych rocznie, poszukuje dożgonnego towarzysza życia z odpowiednim stanowiskiem. Adres: P. W. Lwów, poste restante. 139

2—3000 zlr. mogą być na realności w środkm sciu na procent lub jako renta umieszczone. Listy: Antoni Le. w administracji Kurjera 135

ZOSI z nowym rokiem wszystkim najszczęśliwszego... życzy ufay w nadzieję i niezmienny „Verliebter” 147

Z powodu wyjazdu jest bardzo reatowne przedsiębiorstwo albo do sprzedania albo do wydzierżawienia pod korzystnymi warunkami. Informacji udzieli Krzeszkowski Lwów Wałowa 12. 144

200 zlr. oferuje temu, kto miedem człowiekowi we Lwowie posadę w biurze o rocznych 600 zlr. z możliwym awansem. Może być także i w większym mieście, na prowincji lub w magnackim skarbie. Udolnie nie z rachunkowości posiadam. Na żądanie kaucję złożyć mogę. Oferty pod P. K. W. 121 poste restante Lwów. 143

Syrjusz. Skład najlepszych „gotinów” i „A” tura hosteckiego Lwów ul. Ossolińskich 11. 151

Biuro Świderskiego w Tarnowie leca z Nowym Rokiem wy służyć, a mianowicie: skarbowych, fornali, wolarzy, szafarki, da ki również rzemieślników dworów. Porozumieć się ze służbą modkażda niedzielę i święta rano południu. Panny służące, lokalkucharze kawalerzy znajdują zarzmieszczenie

Z powodu żałoby nowa eleganc „princesse” do sprzedania. 13.

Poszukuję lekcji francuskiego, zyki i przedmiotów szkolnych. Wiadomość w Administracji Kurjera 153

Dosiego szczęśliwego Nowego Roku życzy wszystkim swoim, przyjaciółm kolegom i tej publiczności Galicji i Bukowiny Albin Krajewski właściciel pierwszego polskiego przedsiębiorstwa w sełkowego (Versandgeschäft) adre Wiedeń: I. Giselastrasse Nr. 1. prosi każdego — który mu chce wian złożyć życzenia, i to wzywa formie zamówienia na artykuły. Prokie tylko potrzebywać może. Proszę czytać moje ogłoszenia!

Nowość! 100 listów z fotografian wykonane według najnowej sztanej fotografii bez kopert 3 zlr. Wzanie efektywnej elegancie w prostym i ch (fotodruk). Zamówienia pismuje Agencja „Im pressa” w Lwowie. Wielką satysfakcję sprawiają to listy. (Fotografię zwraca się). 155

Włoskie wzory robót piletakowych handel Stanisława Kohlera Lwów, Batorego 157

Dom do sprzedania Lwów, Krakowska 1. 6 Agencji Wykluczeni 16

Kasy ogniotrwałe nowa i używana poleca najtaniej El. ter Lwów Halicka 25. 136

Z dniem 1. stycznia otwieram czarną kawę, herbatę, mleko, i. d. pieczywo domowe, szynka, i. d. orzechy, oraz codziennie świeżośćki jak najtaniej i t. d. Aleksandra Miecznikowska, Piłkarska nr. 1

Poszukuje kobiety starszej 30 lat, aby mogła matkę zastąpić. Zgłoszenia pod 100 do Administracji Kurjera.

Ekspedytorka i telegrafistka z kacię poszukuje posady. Zgłoszenia O M poste restante Stanisławów.

Ekspedytorka i telegrafistka z kacię poszukuje posady. Zgłoszenia i. Z. w Tarnowie dworzec.

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu

5 lub 4 pokoje etc. Pomieszkonia kawalerskie wynajmują Zarząd realności Emila Bertemiliana Bradera w godz. 9—12 i 3—5.

3 lub 2 pokoje z przynależnościami zaraz, Róg Barskiej i Krótkiej 11. (Na Gródeckiej).

3 lub 4 pokoje, kuchnia, spiżarnia, Długosza 23. 92

Pokój wspólny kawalerski zaraz. Adres w Administracji.

Dwa piękne pokoje 5. Długosza 113

Lyczaków 3. piętro II. pokój kuchnia.

Głęboka 1 a. obok Technicznej piętro balkon 3 pokoje i kuchnia od 15. stycznia. II. piętro 2 pokoje i kuchnia zaraz do wynajęcia. 151

Kieparowska 1 B. naprzeciwko seicła św. Anny. Dwa pokoje kuchnia od 1. stycznia. 149

Pokój kawalerski duży 6 zlr. kramentek 10. 142

Zaraz do wynajęcia ulica Krakowska 6. 1 duży pokój frontowy i przedpokój I. piętro. 2 pokoje frontowe z ury II piętro. Bliska wiadomość u dozorcę domu. 141

Piękne pomieszkonia o 3 pokojach z przynależnościami do wynajęcia w willi Marja za szkoła Marii Magdaleny. 158

Korespondencje prywatne
Dla ważnej a gniejącej sprawy, o z. k. w. w niedzielę i dzinie 3. Zadać...

Wiedeński magazyn towarów wełnianych

„AU LOUVRE”
Lwów, plac Kapitulny 1. 3.
Filja w Stryju Rynek.

Największy w guście francuskim urządzony skład towarów na całą Galicję. Stosowne podarunki na Gwiazdkę i Nowy Rok.
Dokładne cenniki rozsyłają się na żądanie bezpłatnie.
Największy skład jest zarówno w parterie, jakoteż na I. piętrze podzielony na wiele oddziałów.

Wielki wybór wszelkich możliwych dywanów, salonowych, ściennych, na łóżka, stoły i ciotarze. Firanki białe, czerne i kolorowe. Portjery od 2 40 wyżej. Słoty angorowe, kapy na łóżka i stoły. Przedmioty celobrzewne, każdy stobnowane, loce do podróży, sań i na konie.
Osobny oddział dla towarów futrzanych, jak zakrętki, czapki męskie, damskie i dla dzieci, oraz oblamowania wszelkiego rodzaju.
W innych oddziałach znajdują się następujące towary w największym wyborze: koronki, wstążki, kwiaty, pióra, hafty i koronki do bielizny, kapelusze damskie i dziecięce, borty, passmanterje, tiule, welony, przybory krawieckie i modniarskie.
Wyroby polczeszkowe dla dam i dzieci gorsety francuskie, chustki włóczkowe, bułgarki, halki, rekawiczki damskie, męskie i dziecięce, skórkowe, duńskie, szwedzkie, angielskie, parasole od deszczu, sey dla dam i dzieci, szlafroki damskie, sukienki dziecięce, paltociki, faruski, czapczki, kamasze.
Osobny dział wieszki — wszelkie zamiejscowe zamówienia wykonują się najumierniej za zaliczka pocztową.

Magazyn „AU LOUVRE” we Lwowie, plac Kapitulny 1. 3.
Właściciel: **E. M. BERNFELD** z Wiednia.

ŁYŻWY.

„Halifaks” zwykłe 1-80
„Halifaks” z lepszej stali 2-40
„Halifaks” z szerokimi nożami polerow. 4—
„Jackson Heines” polerow. 5—
„Kur er” niklowane 7—
Merkur lub Helvetia 4—
Zwykłe żelazne z paskami. 1-2

Cenniki ilustrowane na żądanie.
Maszynki do tarcia uniwersalne po 1-80. — Noże stołowe, kuchenne, sezyorki znakomite angielskie w największym wyborze.

Klozety torfowe, pokojowe, patentowane odznaczone na wystawie higienicznej, poleca

ANTONI HALSKI
handel towarów żelaznych
Lwów, plac Marjański liczbą 9.

Wszelkie papiery wartościowe
jako to: listy zastawne Towarz. kredyt. ziemsk., banku krajowego, banku hipotecznego, obligacje propinacyjne, Renty, pryorytety itp. sprzedaje po najtańszym kursie we Lwowie

August Schellenberg
Dom bankowy i Kantor wymiany.
Wydawnictwo Gazety losowań „NADZIEJA”. Prenumerata roczna zlr. 1-70, na prowincji zlr. 1-80.

Zakład kąpielowy
w Lubieniu ma do wydzierżawienia na sezon 1892 restaurację i sklep korzenny z wyszynkiem.

Podmajstrzy
stolarski (Werkführer) i placmistrz
znajdą zajęcie w fabryce stolarskiej **Braci Wczelak**, Lwów, Lyczakowska 27.
Zgłoszenia z dołączeniem rekomendacji do firmy.

Stampilje i monogramy



Kauczukowe
poleca
R. KRIMMER
we Lwowie, Hotel Francuski.

Kapy na łóżka i przykrycia na stoły piękne i tanie poleca Pierwsza krajowa fabryka tkaćka
Lwów ulica Akademicka 1. 2.
Kraków ulica Sławkowska 1. 1.
Tarnopol ul. Gimnazjalna 30.
Przemysł ul. Franciszkańska